

Księżę – Kasia Cerekwicka

Uwikłana w uczuć sieć, w klatce jego kłamstw

Choć by zakłęb znała sto,

Uwolnić nie zdoła się

Zadry w sercu skrywa tak,

By nie dostrzegł nikt

Że nie dla niej tej jeden jest

Że nie dla niej ten sen

To właśnie On

Skradł jej cały świat

Życia sens, oddech, oczu blask

To On

Rzucił na nią czar

By strącić w przepaść

To On

Przecież winny jest

Wszystkich cichych łez

Które skrywają w sobie

Dusze zranionych kobiet

Choć milczenie złotem jest, ona pragnie słów

Z jego ust nie słychać ich,

Do jej wolności ma klucz

Pustkę w sercu skrywa tak,

By nie spostrzegł nikt

Że już dla niej zamknięte drzwi

Że nie znaczy już nic

To właśnie On

Skradł jej cały świat

Życia sens, oddech, oczu blask

To On

Rzucił na nią czar

By strącić w przepaść

To On

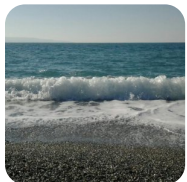
Przecież winny jest

Wszystkich cichych łez

Które skrywają w sobie

Dusze zranionych kobiet

Milion pytań, ciszy dźwięk,
On już nie odpowie jej
Co się stało i dlaczego zwykłym tchórzem jest
Cień kobiety został z niej,
Zgięta w pół nie może znieść
Że nadzieją jeszcze żyje
To właśnie On
Skradł jej cały świat
Życia sens, oddech, oczu blask
To On
Rzucił na nią czar
By strącić w przepaść
To On
Przecież winny jest
Wszystkich cichych łez
Które skrywają w sobie
Dusze zranionych kobiet
To właśnie On
Skradł jej cały świat
Życia sens, oddech, oczu blask
To On
Rzucił na nią czar
By strącić w przepaść
To On
Przecież winny jest
Wszystkich cichych łez
Które skrywają w sobie
Dusze zranionych kobiet



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych